

Opinia NRA nt. projektu nowej ustawy o TK

Naczelna Rada Adwokacka sporządziła opinię w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Naczelna Rada Adwokacka 15 grudnia zwróciła się do Marszałka Sejmu RP z wnioskiem o umożliwienie jej zaopiniowania projektu nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w obowiązkowym procesie konsultacyjnym w toku postępowania legislacyjnego. W odpowiedzi z Sejmu przesłano projekt tejże ustawy do zaopiniowania. ([zobacz projekt ustawy](#))

W ocenie Naczelnej Rady Adwokackiej projekt ustawy o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym "prowadzi do rażącego i nieuzasadnionego ograniczenia prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a jednocześnie może prowadzić do uniemożliwienia Trybunałowi Konstytucyjnemu wywiązania się ze swoich konstytucyjnych kompetencji i obowiązków w zakresie rozstrzygnięcia powierzonych mu spraw".

NRA zwraca uwagę, że projekt ustawy uniemożliwia jego rzetelną i kompletną ocenę pod kątem wpływu na prawa oraz wolności człowieka i obywatela ze względu na jego niezwykle zdawkowe uzasadnienie.

Wbrew twierdzeniom uzasadnienia do projektu, w ocenie NRA materia ustawy jest ponadto niewątpliwie objęta prawem Unii Europejskiej. W uzasadnieniu projektu ustawy, znaleźć powinna się wnikliwa i rzetelna analiza zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej, w szczególności z Kartą Praw Podstawowych. Trybunał Konstytucyjny z mocy art. 188 pkt 1-3 jest uprawniony do orzekania w sprawie zgodności umów międzynarodowych z Konstytucją, zgodności przepisów ustaw i przepisów prawa wydawanych przez centralne organy państwowe także z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, co w szczególności odnosi się do Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

W ocenie Naczelnej Rady Adwokackiej, najpoważniejsze konsekwencje nowelizacji poniesie obywatel zwracający się do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną czy też obywatel, w którego sprawie pytanie prawne do Trybunału skierował sąd powszechny, administracyjny czy Sąd Najwyższy.

NRA krytycznie odniosła się też do zawartej w projekcie zasady, że Trybunał ma orzekać w pełnym, 13-osobowym składzie - mając na uwadze obciążenie Trybunału sprawami, a zwłaszcza - skargami konstytucyjnymi, których w latach 1997-2014 wniesiono aż 4674. Taki zapis "musi w sposób nieuchronny doprowadzić w konsekwencji do paraliżu pracy Trybunału, a co za tym idzie - do nieproporcjonalnego, trudnego do wyobrażenia i uzasadnienia ograniczenia prawa obywateli do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak również prawa obywateli do wniesienia do Trybunału Konstytucyjnego skargi konstytucyjnej (art. 79 ust. 1 Konstytucji)."

NRA zwraca uwagę, że autorzy projektu nie uwzględnili, w jaki sposób powinien postąpić Trybunał Konstytucyjny w przypadku, gdyby (na przykład) podstawy wyłączenia sędziego dotyczyły więcej niż dwóch sędziów. Obowiązek rozstrzygnięcia spraw w składzie 13-osobowym oznaczałby, że Trybunał nie byłby w stanie wykonać konstytucyjnego obowiązku, to znaczy przeprowadzić skutecznej kontroli konstytucyjności prawa na podstawie prawidłowo wniesionego wniosku (skargi konstytucyjnej). Projektowana zmiana stanowi zatem z punktu widzenia prawa obywatela do sądu i prawa obywatela do skargi konstytucyjnej - rażące naruszenie art. 45 ust. 1 i art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, a z punktu widzenia zasady trójpodziału władzy - rażące naruszenie art. 2, art. 10 i art. 173 Konstytucji RP.

Projekt ustawy przewiduje, że orzeczenia Trybunału wydawane w pełnym składzie zapadać mają większością 2/3 głosów. Tymczasem - jak podkreśla NRA - zgodnie z art. 190 ust. 5 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zapadają większością głosów. Zwrot "większość głosów" znajdujący się w art. 190 ust. 5 Konstytucji RP nie może w żadnym przypadku być doprecyzowany w

drodze ustawy zwykłej: ustawodawcy innemu niż konstytucyjny nie wolno "uzupełniać" normy konstytucyjnej w drodze ustawy zwykłej. Warunek zwykłej większości głosów jest rozwiązaniem często spotykanym w przepisach regulujących ustrój sądów konstytucyjnych i międzynarodowych. Zasadę zwykłej większości głosów przewiduje np. Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w odniesieniu do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w odniesieniu do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wedle takich samych reguł funkcjonuje Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Także amerykański Sąd Najwyższy wydaje wiele (także niezwykle kontrowersyjnych) orzeczeń zwykłą większością głosów (np. *Obergefell v. Hodges*, 576 US ___ (2015)). W przypadku niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego jest podobnie, z tym, że skład każdego z dwóch Senatów FTK jest parzysty i dlatego do stwierdzenia niekonstytucyjności ustawy wymagane jest pięć głosów.

Naczelna Rada Adwokacka przypomina też, że zgodnie z art. 195 ust. 1 Konstytucji RP, sędziowie Trybunału Konstytucyjnego w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji. Niezrozumiałym jest, z jakiego powodu projektodawca zdecydował się na uchylenie odpowiedniego przepisu w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym, tj. obecnego art. 16. Uchylenie przepisu o niezawisłości sędziów wywołuje jednakże wrażenie, że niezawisłość sędziów nie jest dla projektodawcy sprawą fundamentalną.

[\(czytaj całą opinię NRA\)](#)